L. J. M. J.

ODGŁOS NIEBIESKI

Zá poprzedzonym Pobożnemi Uczynkámi y Przykłádnemi obyczaiámi życiem.

S. P.

Jáśnie Wielmożney JMCI Páni ELZBIETY HRABINEY na Ruſzczy, Bránicach, Rátmie, Tykocinie, z Bránickich TARŁOWEY Woiewodziney Sándomirſkiey, Ziem Podolſkich y Woyſk Koronnych Generáłowey Kámienieckiey, Látyczewſkiey, Sokalſkiey, Jáſielſkiey, Medyckiey Stárośc̄iney.

Ná pochámowanie nie utulonych na ten czas żalow.

Po drugi raz Pámiątkę Pogrzebową Páńſkim ſumptem ſpráwuiącego, Jáśnie Wielmożnego JMCI Pána JANA HRABI na Tenczynie, y Cżekárzowicach TARŁA Woiewody Sándomirſkiego, Ziem Podolſkich y Woyſk Koronnych, Generała Kámienieckiego, Latyczewſkiego, Sokálſkiego, Jáſielſkiego, Medyckiego Stárosty.

D A N Y.

Przy Prymacyalney y Páſterſkiey Godności, y Páńſko zgromadzonym Audytorze.

W Kościele Opolſkim WW. OO. Scholarum Piarum.

Przez Xiędza JOZEFA Zárnowſkiego Máłopolſkiego Reformátá, Swiętey Teologij Lektorá na ten czas Gwardyána Konwentu, Sándomirſkiego.

PUBLIKOWANY

Roku ktorego Słowo Nieſtworzone ogłoſić nam ſię ráczyło, 1746. Dnia 5. Sierpnia.

Zá Páńſką Rekwizycyą y ſumptem z pozwoleniem Zwierzchności Duchowney Temuż Páńſkiemu Jmieniowi dedykowany.

J. Roku którego Słowo Przedwieczne za nas perorowáło. 1747.

O D D A N Y.

w Sandomirzu w Drukarni J. K. M. Col: Soc: JESU.

Jn AVITUM DECUS Jlluſtriſſimæ.

TARŁONUM

DOMUS.



Aſcia quam cernis Patriæ Regniquè levamen
Xerxis præter Opus, nil tulit en aliud.
Nata Polo famam toto ſibi ſtruxit in Orbe
Jngenio, Factis, ac Probitate gravi.
Toporeos numera venerata Polonia Cunctos
Enceladum Genitrix, Aſcia digna Jove.
Sanctiùs hæc referas, hæc Aſcia Mater Honoris,
Semper perpetuum, Grandequè vivat agat.

Jáśnie Wielmożny Miłościwy Pánie Fundatorze Protektorze y Dobrodzieiu Nasz Nayoſobliwſzy.

S*Amo to Kázanie które* benignâ excepiſti aure *w żalách na ten czas będacy, ná állewiacyą rozrzewnionego żalem Serca Twoiego, Te, w tym czáſie* ODGŁOSEM NIEBIESKIM *názwane Pańſkim Sumptem Twoim* luci publicæ *wyſławione do Páńſkiey przypuść Ręki.* JASNIE WIELMOZNY WOIEWODO. *Godná rzecz áby ſłáwne cáłey Polſzcze wielkie Jmię Twoie,* publicô *na usławiczność* reſonet Famæ clangore, *iáko ták wielkich Cnot y Talentow Páná, gdyż według Plutarcha:* Jbi confluxus vocum, ubi conſeſsus virtutum, *z wrodzoney iednák Páńſkiey y Fundatorſkiey ku nam Klemencyi, y Ten akceptowáć będzieſz* ODGŁOS NIEBIESKI, *ktory* Jure merito *Twoiey niebo záſługuiacey Wielkiemi w Oyczyżnie*

żnie Czynámi Godney Osobie należy, wszakże według Orátorow Xiążęcia Cyceroná: Qui Patriam conservaverint, adjuverint, auxerint, Jlli certum habent in Cælo, ac definitum Locum. *Niebotyczne Cnoty Twoie nie innego wyciągaią Odgłosu tylko Niebieskiego. Nie proporcyonalny Páńskim Przymiotom Twoim Ziemski Odgłos, Niebieskiego koniecznie potrzebá:* Secundûm Nomen Tuum, erit & Laus Tua; *przyznáteć Pieryusz. Záłosne to á máteria bo pogrzebowe* opus, *ále że* de dimidio animæ Tuæ *wesołym od nas przyimiesz sercem, z tym ukontentowaniem o Cnotach Tey Páni czytać będziesz to krotkie kompendyum, z ktorym w pożyciu doczesnym widzieć w Niey lubiłes. Niechcę żadney pochwały śmiertelnym przypisowáć piórem, dosyć Nieśmiertelney Chwały sámá przyniesie publikatá Cnoty:* Qui virtutem publicare vult, non virtuti laborat; sed Gloriæ. *nápisał Seneká.* Non revolvo *Stárożytnego Przeświętnego Domu Twoiego* Fasces, *wiedząc że sam sobie* ad invidiam sæculorum *nie tylko dostateczna ále y náyobfitsza Chwała iesteś, boiąc się przytym przestrogi Seneki:* Jpse se vacuum ab omnibus bonis ostendit, qui gloriatur in Patribus. *Jákoż daremny záwod ná innych nie ná swoiey fundowáć się Cnocie, iuż ták świętnego lustru cudza nie dodá Cnotá, iáko własná:* Qui suam non habet, hunc splendidum aliena claritudo non facit. *zeznáł Manilius. Zná Cię świát Polski, ktory po Pompejuszowemu wpoiłeś się w serca ludzkie słodkim miłości nektarem.* Aculeos amoris sui, in animis hominum infixisti. *Jeszcześ w młodszym zostáwał wieku, á iuż wszyscy wielkie* omina *o teráznieyszych Cnotach, publicznemu wystáwionych Oku wnosili, y uważali w Tobie* Quid Jndoles nutrita faustis sub penetralibus possit? *Sámey poważney w Obyczaiách układności Twoiey, poźne nie obeymowały wieki, Tę sobie zádaiąc Kwestyą?* Quæ est Jlla Facies! Quam nulla annorum capiunt millia? *Twoiego to szczęścia Máxyma byłá, że Cię káżdy szczęścia Naywyższego Godnym sądził, zá zdaniem Plátoná:* Est demùm vera Felicitas Felicitate dignum videri. *Ten zászczyt iedyny zá náypryncypalnieysze Centrum wszelkich Twoich Procederów wziałeś, ábyś nie tylko doszedł Naywyższego Przodkow Twoich Grádusu Chwały, ále y przewyższył; słuchaiąc Kauleryusza zdániá:* Turpe est

à Pro-

à Progenitorum moribus laudatis receſſiſse, ſicut Eos Gloriâ ſuperaſse pulchrum. *Widzi Cię świát Polſki* in ſuprema Meritorum auge, *iákie dowody Oyczyżnie dáwałeś w nieſzczęśliwych kázuſach* alto *wſpieraiąc Ją* Conſilio, *ták że ſię Damaſcená Swiętego o Tobie práwdziło zdanie:* Tranquillo Mari ignaviſſimus quisque navem gubernare poteſt, ſed in gravi tempeſtate nonniſi prudentiſſimus & peritiſsmus Nauclerus. *Herbowny Twoy Stárżá wybudowáwſzy Monárchom Polſkim Majeſtáty, nieprzeſtannie* in fulgore *Senatorſkiey iáśnieie Godności, Tym świetnym blaſkiem Honoru Twoię Godną kontentuiąc Oſobę, w ktorey nie dopiero publicznego Dobrá nádzieie iáko nie zwyciężony wielkim dowcipem y Rádą wſpieraſz* Atlas; *zá zdaniem Kaſsyodora:* Jpſo ætatis, Jngenii, virtutis flore, ſpes Publicas fulcire cæpit. *Nie ſáme Cię záſzczycáią ku Oyczyżnie záſługi, ále choyne ná Kościoły, Klaſztory, Fundatorſkie y Dobroczynne Profuzye, wielkąc przed BOGIEM Niebem y świátem ſłáwę czynią, ktorych gdybym partykularną chciał uczynić enumerácyą, áni náyobſzernieyſze obiąc Foliały, áni náywybornieyſze wymowić ſłowa nie potráfią; ſłucham w tym perſwazyi Strygelyuſza:* Jnjuriam Beneficentiæ irrogas, Si Beneficia dinumeras; plùs dicis nìl dicendo. *Wiem y otym że* Magnorum Geſta plùs admiratione; quàm Gloriâ indigent. *Dáwná przeſtrogá Polſkich ieſzcze kraiow:* Solis faciem nè pingito. *Zgoła to o Tobie* JASNIE WIELMOZNY WOIEWODO *mowić mogę y kożdyć przyżnáie, że ieſteś Pán nie dowcipem ludzkim poięty, ále wiekámi y potomnemi ledwie zmiarkowány czaſy:* Solvendus non ingenijs, ſed ſæculis & eventibus. *Przy tey tedy ták rezonuiącey ná cáły świát ſłáwie Twoiey z* ODGŁOSEM *ſłáwam* NIEBIESKIM, *podły Wielkich Tálentow Twoich* Deprædicator, *duſaiąc ſobie że:* Staturam pumilionis; Montis juvabit magnitudo. *Ciągnie mnie do tey odwagi* Vox clamantis in deſerto, *Wielki y w národzeniu ſwoim Ján Swięty,* Jſte puer Magnus coram Domino, *ktorego Jmię ná Twoiey Godney Oſobie* JASNIE WIELMOZNY WOIEWODO non vanô omine *podobnych dla Polſki noſiſz Prerogatyw, ábym Głośnemu ná Cáły świát Jmieniowi Twemu* ODGŁOSEM NIEBIESKIM, *párádował; wſzakże* Simile ſimili gaudet *Applauz ktory Przedwieczná*

wieczná Práwdá Swiętemu między ſynámi ludzkiemi dá-łá Jánowi Non ſurrexit Major Joanne Baptiſta *To-bie między Polſkiemi ſłuży Statorami y Senátorami* Quò non ſurrexit Major. *Dodaie mi ochoty z* ODGŁOSEM NIEBIESKIM *w konſpekcie Twoim ſtánąć, głośná ná cáły świát, Polſki teraznieyſza z Prześwietnym DOMEM Korwinow konjunkcyá* w JASNIE WIELMOZNEY JMCI Páni ZOFIJ HRABINEY *ná krásnym* KRASINSKIEY *niegdyś Káſztellánki Wiślıckiey dziś záś Woiewodziney Sandomirſkiey Ziem Podolſkich y Woyſk Koronnych Ge-nerałowey Kámienieckiey Látyczewſkiey, Sokálſkiey, Jáſiel-ſkiey, Medyckiey Stárościney; uważaiąc álbowiem w niey wielkie Tálenta z konpendyowane, rządka roſtropność, nieporo-wnána ludzkość, nieoſzacowana Dobroć; wiem że ſię ſkło-ni Jey łáſkáwe oko ná wyczytánie Cnot* S. P. JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sándomirſkiey w ODGŁOSIE NIEBIESKIM *wyráżonych, iáko wſzelkiey Cnoty pilney Æmulatorki. Poſzlákę po ſobie dáłeś* JA-SNIE WIELMOZNY WOIEWODO *że nád wſzyſtko eſtymuieſz Cnotę. Zágluzowałá ci śmierć obraz Cnoty w Swięty Pámięci* JASNIE WIELMOZNEY WOIEWO-DZINEY, *ále z nádgroda w teraźnieyſzey żywy konter-fekt vpatruieſz. Unoſił ſię táiemna deliberacya Herbo-wney Jey ſlepowron do ktoreyby Ręki z Rodowitym miał wzlecieć pierścieniem y upátrzył Twoię ktory Dobro Po-ſpolite Senatorſka Mánutencya utrzymuieſz. Záſługi Two-ie w Rzeczypoſpolitey wyciągały tego ábyć ták dobra cząſt-kę użyczyły nieba y nia Cię udarowáły zá ogłoſzeniem Káznodziei Páńſkiego: Eccl: 26. v. 3.* Pars bona, mulier-bona, in Parte timentium DEUM, dabitur viro pro fa-ctis ſuis. *Tá to ieſt Dámá Pulcherye Pándory w przy-miotach przechodząca, w ktorey káżdy wſpániałość wy-ſokiego Urodzenia, Páńſkiego Umyſłu, Godność tey kon-junkcyi łátwo upatrzyć może:* Nemo eſt, qui Auguſtã Generoſæ mentis ejus Jndolem non intueatur quæ tan-tæ hoſpitis capax æternum in ſe fixit domicilium. *doy-żrał Pierius. Teraz Boſka Ręka w nowa Metrykę látá Twoie piſáć zaczęłá, gdy Cię ták dobra uſzczęśliwiłá Pár-tya, rokuieć to Ekklezyaſtyk Páńſki zá nieomylna wrozkę w Rozdziale dwudzieſtym ſzoſtym:* Mulieris bonæ beatus vir, nam numerus dierum illius conduplicabitur. *Tę iá dziś*

máiąc

máiąc przed ſobą Reflexyą niezáwiedzioną wſpieram ſię nádzieią że ten ODGŁOS NIEBIESKI *pozyſkáwſzy niegdyś Páńſkie Łáſkawe Ucho, y do Páńſkiey Fundatorſkiey będzie przypuſzczony Ręki. Nigdybym ſię z nim z Cieniow Zákonnych, głębokiemu bárdziey przyuczony milczeniu, publicznie był nie ogłoſił świátu, gdyby mi Protekcyonalná Fundatorſká Łáſká z Páńſkiey ſwoiey klemencyi Zákon náſz Eſtymuiącá dzwięku nie dodałá. Lichá tá pracá moiá włáſną inwencyą uláná, ále ſzczegulnie Szczodrobliwą Łáſką* JASNIE WIELMOZNEGO WC Páná Dobrodzieiá *wypolerowáná. Już tedy iáko ſwoie to* humile ab Authore Opus *przyimiy* JASNIE WIELMOZNY WOIEWODO, *gdyż y my Twoi ieſteśmy, Twoią Herbowną w Polſzcze wyſtawieni Stаrżą ná trybut wdzięczności, y wiecznie z obligowanych ſerc offiáruiemyć ten* ODGŁOS NIEBIESKI *z tym ſię przed BOGIEM, niebem, y świátem chęci náſzych ogłáſzaiąc rezonem, iż z całą Reformacką Fámilią w Máłopolſkiey Prowincyi zá ſzczęśliwe ſukceſſa, długoletnie życie, przed Maieſtatem Boſkim wiecznie ſeraficznie obowiązáni ieſteśmy, y nieśmiertelnie bydź prágniemy Klienci, rázem y zemną ktory Jmieniem cáłey Prowincyi Náſzey pod Nogi ſię Páńſkie z lichą prácą rzucam y wiekuię.*

JASNIE WIELMOZNEGO
WC PANA DOBRODZIEIA FUNDATORA y PROTEKTORA Náſzego.

Nayniżſzy Podnożek y niegodny Bogomodlcá.

X. JOZEF Reformát A. O.

Cenſura Theologorum Ordinis.

COncio hæc funebralis cui titulus ODGŁOS NIEBIESKI, per R. P. Joſephum Zarnowski Sacræ Theologiæ Lectorem & actuálem Conventus Sandomirienſis Gvardianum ab exedra pronuntiata in Eccleſia Opolienſi per nos ex Mandato A R. P. Sigiſmundi Mieczykowſki Provinciæ Minoris Poloniæ Miniſtri Provincialis Superioris Colendiſſimi eſt cum omni diligentia lecta & reviſa nihilquè in ea repertum Sacroſanctæ Fidei Catholicæ, aut bonis moribus diſſonum, imo permoventia cor Hominis multa reperiuntur, ad altè retinendam memoriam mortis, ſpiritumquè incitantia ad inveſtigandam æternitatis viam valido ſat clangore. Proinde ut Typis mandetur dignam judicamus. Datum in Conventu Sandomirienſi, Die 30. Aprilis. Anno Domini 1747.

Jta eſt Frater LUDOVICUS JASKULSKI Reformatus S. Theologiæ Lector. Provinciæ Actualis Diffinitor. mp.

Jta eſt Frater JOANNES ZACHERLA Ordinis Minorum Reformatorum Sacræ Theologiæ Lector Provinciæ Pater. mpp.

A P P R O B A T I O.

Admodum Reverendi Patris Miniſtri Provincialis.

COncionem funebralem cui Titulus ODGŁOS NIEBIESKI, per R. P. Josephum Zarnowſki Sacræ Theologiæ Lectorem, & actualem Conventûs Sandomirienſis Gvardianum, ſub ſolemni actu funebrali Jlluſtriſſimæ Palatinæ Sandomirienſis in Eccleſia Opolienſi habitam ut lucem videat publicam, nec non à deputatis ad id Ordinis Noſtri Theologis lectam & approbatam permittimus ut typo mandetur, in cujus rei fidem præſentes manu propria ſubſcriptas, impreſſione Sigilli Minoris Provinciæ communiri facimus. Datt. Pilicæ ad SSmum Nomen JESU Die 24. Aprilis 1747.

Frater SIGISMUNDUS MIECZYKOWSKI Reformatus Provinciæ Minoris Poloniæ Miniſter Provintialis.

L. S. *mpp.*

EX mandato Celſiſſimi Principis ANDRÆÆ STANISLAI Comitis de Załuſkie ZAŁUSKI DEI & Apoſtolicæ Sedis Gratiâ Epiſcopi Cracovienſis Ducis Severiæ Concionem ſub titulo ODGŁOS NIEBIESKI in Solemni Actu funebrali Jlluſtriſſimæ Palatinæ Sandomirienſis per Admodum Reverendũ Patrem Josephũ Zarnowſki Reformatũ Conventûs Sandomirienſis Gvardianũ laborioſè conſcriptã proclamatã, tum per Theologos ejusdẽ S. Ordinis ad id muneris de ſuper Deputatos reviſam ego diligenter legi illamq; luce publica dignam eſse cenſeo. Dat. Sandomiriæ Die 8. Mai Annô Dñi 1747.

MATHIAS ZACHARSKI Canonicus Cons: Sandomirienſis Præpoſitus Coprivnicenſis. mpp.

KAZANIE

Thema Recedite non eſt enim mortua. *Math: 9.*
Odſtąpcie nie ieſt albowiem umárłá. Aſsekurácyá Práwdy Przedwieczney u Máteuſza Swietego w Rozdziále dziewiątym wynotowáná.



Ktoż oczywiſtey zprzeciwić ſię odwáży práwdzie, kto iásnemu przeczyć będzie dowodowi, kędy ſámá práwdá widoczne o ſobie daie świádectwo, według Gálena: *Veritas ipſa ſibi teſtimonium tribuit*, ZAŁOSNE AUDITORIUM. Kto ſpoyżrzawſzy ná tę pogrzebową Scenę Swiętey Pámięci JASNIE WIELMOZNEY JMCi Páni ELZBIETY HRABINEY ná Ruſzczy, Bránicach, Tykocinie, Rátmie z Bránickich, TARŁOWEY Woiewodziney Sándomirſkiey Ziem Podolſkich y Woyſk Koronnych Generáłowey Kámienieckiey, Látyczewſkiey, Sokálſkiey Jáſielſkiey Medyckiey Sárościney, będzie śmiał twierdzić że nie umárłá y od powinney wſzyſtkich odmawiáć kondolencyi, *Recedite non eſt enim mortua*, Odſtąpcie nie ieſt álbowiem umárłá, kiedy káżdy *in hoc ſpectaculo mortis* ná tym żałobnym, oraz y żáłoſnym Teatrum widzi w Swiętey Pámięci JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziney Sandomirſkiey wykonáne, powſzechne śmiertelności práwo Ktoremu cokolwiek ieſt pod ſłońcem koniecznie hołdować y podlegać bez exemptu muſi? *Labimur ſævo rapiente fato*. Nie lubi pozorności práwdá, ſłow w báwełnę nie uwiia, iáśnie káżdemu rzetelność ſwoię oświádcza: *Veritas fucô caret, & loqui non novit, niſi facie revelata*; mowi Saresbus. Choćby wſzyſtkie Orátorow uſtáły elokwencye, Publiczne wygłuzowały Gázety, Poważne Kaznodzieiow umilkły mowy, o śmierci Swiętey Pámięci JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziney Sándomirſkiey, ſáme te pogrzebowe ápparáty, záłosne kiry, Cáłuny, Kátafalki, głośnym wyświádczą rezonem: *Pondus adeſt vobis, & vocem fata ſequuntur*; nápiſał Stácyus.

C Tu do-

Tu doznáiemy iáko náywyżſza świátowey ápparencyi doſtátkow, prerogátyw zniża ſię wyſokość. Tu ſię widzieć dáie iż o grobowy kámień iáko o twardą ſkáłę ludzkie rozbiiáią ſię imprezy. Przy tey mecie dáleko rozpuſzczone krocą ſię nádzieie. Tu káżdy zdrowia, ſił, y młodośći, podłą y nikczemną uznáie kondycyą; kiedy ták wynioſłe Cedry iáko y poziome Ziołká Herba *quæ egreditur de pariete*, ták wynikáiące dopiero, iáko y doyzrałe kłoſy, ták kwitnące zioła, iáko y wyſychaiącą tráwę, pod iednęż nieużytey śmierci oſtrość w wyſtáwioney trumnie Swiętey Pámięci JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sandomirſkiey widziemy.

Tendimus huc omnes, metam properamus ad unam.
Omnia ſub leges mors vocat atra ſuas.

Oſobą ſwoią dokument żywym daie że dług śmiertelnośći wypłáciła długie práce iedną zákonkludowała śmiercią *Longos finivit morte labores.* Coż więcey nas do tego może poruſzyć áſsenſu ktory prawdá przedwiecżna u Máteuſza Swiętego w Rozdziale dziewiątym głoſi: *Recedite non eſt enim mortua.* Odſtąpcie nie ieſt álbowiem umárłá Czyli to nieutulone żále JASNIE WIELMOZNEGO JMCi Páná JANA HRABI ná Tęczynie y Czekárzowicách TARŁA WOIEWODY Sándomirſkiego, Ziem Podolſkich y Woyſk Koronnych Generáłá, Kámienieckiego, Látyczewſkiego, Sokalſkiego, Jáſielſkiego, Medyckiego, Stároſty iuż drugim Záwodem pámiątkę popogrzebową JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziny Sándomirſkiey obchodzącego: *Magnus ſibi finem non facit dolor.* Chcąc ukoić ná konſolacyi iákieykolwiek dodánie, tą cieſzy nádzieią *Recedite non eſt enim mortua.* Czyli to ták Herbowny JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziney Sandomirſkiey, Oyczyſty Kleynot Gryf, mocno ſtrzegł Duſzy wyśćia z Ciałá, ktoremu to, Epigraphe Symboliſta przypiſał: *Ungvibus & Roſtro atquè alis armatus in hoſtem.* Te dwa oſobliwe przymioty inny mu przypiſuiąc Symboliſta: *Et Cuſtos & pugnax.* Rázem y przezornym ſtrożem, y mężnym záſtáwcą, przeciw fatalnym śmierci poſtrzałom mężnie pierſiami ſwoiemi záſtáwiáł JASNIE WIELMOZNA Woiewodziną Sándomirſką; że Jey umieráć nie dopuśćił. Czyli też według náturaliſtow Gryf, będąc Złotych gor ſtrożem ſzácowniey-

cownieyſzey nád złote minerały, bo Duſzy cnotami świętemi ozdobioney, według Hieronimá świętego: *Non auro templa fulgentia? non gemmis altaria diſtincta, ſic DEUM delectant, ut anima ornata virtutibus.* Nie ták złotem Kościoły ozdobione, áni perłámi ołtarze wyſadzone, BOGU ſię podobáią, iáko Duſzá cnotámi wykſztáłtowáná; Ták dobrze Tey drogiey Duſze Herbowny Gryf pilnowáł, że tego ſkárbu *Virtus ſemper invidiæ patet,* wydrzeć śmierci żadną żywą miárą nie dáł. Czyli też z Orła máiąc y Lwa złożoną w ſobie náturę y poſtáć Herbowny Gryf, z kąd mu przypiſał Symboliſta Epigraphe: *Undiquè Princeps.* Ze wſząd Krolewſkim prezentuie ſię przymiotem; powágą ſwoią lubo między ptáſtwem y zwierzęty pánuiąca záwiſtne śmierci impety zátámował, áby życiu JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziney Sandomirſkiey nieſzkodziły, áni mocy, áni nátarczywości śmiertelney nieápprenduiąc: *Nec vi, nec vitio,* Czyli też Herbowny ſtárzá oſtrym ſwoim żelezcem ná odſiecz śmiertelnym, przybył zámachom, y áżeby były JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziney Sándomirſkiey nie záſzkodziły, TARŁOWSKI Topor bronił y ſwoim odſtráſzał blaſkiem, iák niegdyś Rzymſkie Topory, ktorym nápiſano?

Ne noceat ſublimè micat Romana ſecuris,
Et timet ulciſci quos violare poteſt.

Czyli też przynáymniey nágłe śmierci zátrzymał Herbowny Stárza impety pod ktorym Symboliſtá podpiſał Lemma; *Da ſpatium tenuemquè moram,* áby ták prędko z oczu żyiących káżdego w życiu kontentuiącey niezábieráłá śmierć JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziney Sándomirſkiey. Czyli też cále Herbowny Stárzá godzącą ná życie Swiętey Pámięci JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziney Sándomirſkiey śmierć zniſzczył, zniosł, ná placu położył według ſentymentu ukoronowanego Proroká; *In ſecuri & aſcia deiecerunt eam.* Ze ſię to práwdzić o Niey może co práwdá Przedwieczna u Máteuſza Swiętego wyráziłá w Rozdziále dziewiątym: *Recedite non eſt enim mortua.* odſtąpcie nie ieſt álbowiem umárła. Lecz ktoż ſię kiedy przed poſpolitą życia ludzkiego tyranką ták mocną obronił tárczą ták oſtrym záſtawił bułátem, ták waleczną záſłonił potęgą,

tęgą, áby go ſwoim nie zránilá grotem, Dowodny to ſtrzelec śmierć, do kogo tylko zmierzy każdego tráfi, iuż po nim dobiiáć nietrzebá: *Mors eſt ſagittarius cæcus omnes necans mortales*. Smierć ieſt ſtrzelec ślepy wſzyſtkich śmiertelnego życia zážywáiących zábiiaiący w iedney u niey powádze y poſzánowániu ſtáry y młody: *Miſta ſenum ac Juvenum denſantur funera*, Czyli zwycięzką ná głowie noſzący koronę, czy zwyciężony ieniec káydanámi brząkáiący: *Victor cum victis pariter miſcebitur umbris*. świádczy Horácyuſz Czyli roſpuſtny ſwywolnik y ná wſzelką wyuzdány licencyą czyli nayścisley z BOGIEM złączony Dewot iednákiż odbierá termin.

Vive pius moriere tamen cole ſacra colentem,
Mors tamen à templis in cava buſta trahet mowi Propertius

Ták naywyżſze máieſtaty iák naylichſze háty z ziemią rowná, y do iednego prowadzi dołu.

Sub Tua purpurei venient veſtigia Reges,
Depoſito luxu, turba cum paupere mixti.

Ani świátowych nieápprehenduie, Honoryuſzow y w náywiękſzey iáśnieiących chwale, rázem z náyniżſzemi zbierá ich poufale doyzrái Boetius:

Mors ſpernit altam gloriam,
Jnvolvit humile, pariter & celsum caput,
Æquat ſummis infima.

Tá bowiem ná nás ieſzcze w Ráiu pádłá kondemnata: *morte morieris*. Ferowany dekret ábyśmy ſie do oryginalney wrácali nieieſtnośći: *Redeat ad nihilum quod fuit ante nihil*, Nieodchodzi iednák práwdá Przedwieczna od ſwoiey propozycyi, ſtátecznie mowi, náſze mityguiąc żale: *Recedite non eſt enim mortua*, Odſtąpcie nie ieſt álbowiem umárłá Approbuię y Já Mądrośći Przedwieczney wyrok, ktory niegdyś nád Corką Xiążęcą uczynił, iż ſię ten práwdzić, nád świętey Pámieci JASNIE WIELMOZNA Woiewodziną Sandomirſką, będzie, bo ieżeliſz ſwoiey ſławie ktoś obiecywáł że śmiertelnych uniknie cieniów: *Sola ſepulchralem non novit fama ruinam*. Jeżeli tą ſię ktoś cieſzył nádzieią; że nie wſzyſtek umrze, ále wiekſza część Jego od śmiertelney wolná będzie rany: *Non totus moriar ſed magna pars mei Libitinam vitabit*.

Ná

Ná pieſzczonym Lucyny łonie Swiętey Pámięci JASNIE WIELMOZNEY Woiewodziney Sándomierſkiey wypięlegnowáne ciáło, lubo obumárło, lubo cieniem śmierci pokryte podżiemnym przyćmione lochem, ále nieśmiertelná Duſza cnot ſplendorem iáśnieiąca mowi ſobie z Kátáneńſką, Hieroiną, Agniſzką, Swiętą: *Non me lugeatis, nam vivo apud illum in Cælis, Quem in terris tota mente dilexi;* Niepłáczcie śmierci moiey lubom w terminie zámierzonego ſobie ſtánęłá wieku iednák u Tego żyć záczynam *k*toregom cáłym ukocháłá ſercem. Więc utulcie ſię w żálach wáſzych do tych czas nieuſtáiących JASNIE OSWIECONE, JASNIE WIELMOZNE KOLIGACYE Já ná pociechę Strápionych ſerc wáſzych ufundowaną, ná ſłowách Zbáwicielowych: *Recedite non est enim mortua*, Odſtąpcie nie ieſt álbowiem umárłá. Zakłádam ná dálſzy impet kázania moiego propozycyą: iż JASNIE WIELMOZNA JMC Pánią ELZBIETĘ, HRABINA ná Ruſzczy, Bránicach, Tykocinie, Rátmie, z BRANICKICH TAŁOWA WOIEWODZINA Sándomirſką, Ziem Podolſkich y Woyſk Koronnych GENERAŁOWA Kámieniecką, Látyczewſką, Sokálſką, Jáſielſką, Medycką, STAROSCINA śmierć nie zſtárłá, ále Ją życzliwe do ſiebie zábráły niebá. O tym mowić będę ná cześć y chwałę Twoię ktoremu niebá dziedzicznym należą, práwem *Cælum Cæli Domino* Dobrotliwy Pánie.

NIkomu ieſzcze przy doczeſnego życia odebrániu, ták fátálnym śmierć niezáſzkodziłá kázuſem, żeby mu wieczne do niebá zámknąć miáłá wrotá; Záłosne *AUDITORIUM.* A kto kiedy czy z publicznych, czy z prywátnych áwizow tey ſię może doczekáć gázety, áby cnocie dobrym y świętym obyczaiom we Dzwony uderzono, *Requiem* záśpiewano, w śmiertelnych pogrzebiono prochach: *Neſcit in pulvere ſepeliri virtus.* Może nikczemna ziemia w śmiertelney Trumnie zámknąć ciało: *Occidit & tantam ſe ſe collegit ad urnam.* Może ie w zgniłey zákopáć zięmi iákoby co ziemſkiego było z kredytem oddáć zięmi: *Pulvis es & in pulverem reverteris;* ále cnoty

D ktorą

ktorą ſię Przeświętne záſzczycáią Jmiona śmiertelności niezágrzebie ręka; *Condere virtutem nulla ſepulchra queunt.* J owſzem ci to przy śmierci náylepiey ſię ludzkie wydáią czyny. Jmpetem ſpádaiący cień ná ziemię, wſpániałość obſzernych reprezentuie gmáchow, máły zdáie ſię ná firmamencie niebieſkim bieg ſwoy odpráwuiący nayiáśnieyſzy świáta luminarz, gdy zá poprzedzaiącą idąc Jutrzenką południowym przyświecá świátłem, dopiero obſzerność ſwoię oświádcza, gdy z oczu ludzkich znikáiąc w podziemne západa antypody. Jákoż z upádku y Olbrzyma gdy leży poznáć wyſokość, y Niebotyczne wieżyſtych ſzturmow altece gdy ſię po ziemi czołgaiąc znikczemnym w páragon idą prochem: *Toto orbe altior cinis.* W ten czas ná oko káżdemu wſpániałość ſwoię reprezentuią. Nie wprzod u Dániela ſpádaiący z gornego olimpu kámyczek. *Crevit in montem altum,* aż ſię wraz z Babilonſkiego Regnántá poſągiem w perzynę obroconym wpodziemnym ochynął popiele, dopiero. *Jn altum honoris* podwyżſzony powſtáł ná nogi: *Factus eſt mons magnus, & implevit univerſam terram.* Nie wprzod u Áaronowego páludamentu záwieſzone Dzwony Jmię Jego potomnemu ogłoſiły świátu, aż ſię z pierwſzym po ziemi włocząc obiły głoſem: *Tintinabula de auro in extrema parte tunicæ.* J porzucone ná ziemię ziárno nie wprzod buyną z ſiebie Ewangelicznemu Goſpodarzowi wydało kreſcencyą, aż obumarłe potrząśnione ziemią zoſtáło: *Niſi granum frumenti cadens in terram mortuum fuerit, ipſum ſolum manet.* Ogromność Páłacow Zamkow Miaſt obáliny y o ziemię rzucona ſtrukturá, wydáią gdy *ruit alto culmine Troia,* w ten czas iák wielká była náylepiey obáczyć, dumne Bábilony, wymiaru właſnego ciekáwym okiem niemaiąca *memphis,* poſtrách cáłego Rzymu, kártágo Rodyiſkie koloſsy, cudowne Grandece iák bliſko emulowały z niebem z konfederowaną Gigantonomáchią: *Faciamus nobis Civitatem, & turrim cujus culmen pertingat ad Cælum, & celebremus nomen noſtrum.* Náylepiey w ten czas pod oko ludzkie podpádáią gdy iuż leżą ná ziemi; *Res in exitu æſtimantur, & cum abeunt ex oculis tunc videntur.* Wſzak y w náywyżſzym niebá Plánecie ſłońcu y w ſpowinowáconym

wáconym Xiężycu dopiero beſpiecznie zatápiamy oko, kiedy konáć y umieráć nie iáko w podźiemne idąc záćmienie záczyna: *Sol ſpectatorem non habet, niſi cum deficit & lunam nemo obſervat niſi laborantem.* U Páńſkiego Ekklezyáſtyká ktoś ſię z tym publikuie, że w ten czas powſtáł ná nogi *in altum Honoris* podźwigniony, gdy ſię ná ſwoim ufundowал upádku; *Sicut cedrus exaltata ſum in Cades.* Umiera Ociec wſzyſtkich wierzących ſtározákonny Abráam, lubo ſię w życiu ſwoim przez niſzczącą ſiebie pokorę átomizowáł w oczach Boſkich, iednym ſię názywaiąc náylichſzym proſzkiem, *Loquar ad Dominum meum cum ſim pulvis & cinis,* mowić będę do Páná mego gdym ieſt iednym prochem y popiołem, Przecież go litera Boſká tym enkomizuie tytułem; że w ſtárości dobrey BOGU ſię podobáiącey dni oſtátnich dopędził Abraham *mortuus eſt in ſenectute bona*, Gen: 25. Co Ambroży Swięty, uwázaiąc konkluduie; że mu ſámá śmierć żywe życia świątobliwego dáłá świádectwo; *Mors igitur vitæ eſt teſtimonium.* Kończy dni ſwóie Zákonodáwca Moyżeſz chociaſz y iſtności ſobie nieprzyznawáł w daney ſobie od BOGA Poſelſkiey funkcyi: *Quis ego ſum ut vadam ad Pharaonem*, przecieſz Jego záſługi przy śmierci náypięknieyſzym od ſámego BOGA enkomizowane zoſtáły Pánegirykiem że był práwdziwym y wiernym ſługą Boſkim: *Moyſes ſervus meus mortuus eſt Joſue 1mo.* Oſtrzelany dobrze w rożnych aż y z ſámym piekłem okázyach Huſsytow Pán, Job; lubo chorobámi ſkołátany roznemi mizeryámi ciáłá znędzniony przecież że żadnego dnia nieopuścił BOGU ſłużyć, śmierć to wyiáwiłá zá átteſtácyą Piſma Bożego: *Mortuus eſt Job ſenex & plenus dierum Job: 42.* Słynie Szcepan Swięty że urzuconemi ná ſiebie kámieniami wybudował ſobie gráduſy ku niebu. Głośná Swiętego Márciná ſzczodrotá że ubogiemu płáſzcza urznął y w nim ſámego przyodział Chryſtuſa: *Martinus adhuc Cathehumenus hac me veſte contexit.* Nieprzytłumiły żádne katownie Swiętych Męczenńikow ſłáwy, nie zágłuſzyły puſte y odludne knieie Puſtelnikow, niezáſłoniły przed świátem adumbrowánych cieniámi Zákonnikow, y owſzem iák żyli śmierć káżdemu dowodnie pokázáłá, iáko Tezeuſie y o Oreſteſie powiedział Owidiuſz: D2 Occidit

Occidit & Theseus & qui tumulavit Orestem
Sed tamen in laudes, vivit uterque suas.

Żadnego ták śmierć o ziemię nieobáliłá áby nie miał cnotą, y záſługámi wybić ſię ku niebu: *Nunquid qui cadit, non reſurget & qui averſus eſt non revertetur.* Czyli káżdemu niepłonną nádzieię Jeremiaſz Prorok *Jerem 8vo.* dopieroż żeby miáłá kogo śmierć ták zniſzczyć y zetrzeć, áby go życzliwe zdáwná niebá ziemianom cnotámi ozdobionego záſługámi iáśnieiącego do ſiebie zábrác nie miáły, to nigdy niepodobná, przyznáie choć pogáńſki Pòéta Owidiuſz:

Sola poteſt homines felices reddere virtus.
Hinc ſoli è cunctis non libitina nocet.

Nie ſámym álbowiem ubogim w duchu y opuſzczaiącym świátowe bogáctwá niebo ſię wrekompenſę obiecáło: *Beati pauperes ſpiritu, quoniam ipſorum eſt Regnum Cælorum,* ále ſię rázem y bogátym przyrownáło ſkárbom: *Simile eſt Regnum Cælorum theſauro abſcondito in agro.* Nie pod areſztem iednák pilney ſtráży trzymaiącym, álbo wſkrytości nikomu nieudzielaiącey ſię, ále w zátaieniu dobrze czynieniá ſámemu podobáiącego ſię BOGU, według informacyi Zbáwicielowey: *Te autem faciente eleemoſynam neſciat ſiniſtra tua, quid faciat dextera tua.* Nie ſámych tylko ſlocháiących penitentow, álbo łáknących y prágnących nędzarzow uſzczęśliwić obiecáło: *Beati qui lugent, beati qui eſuriunt & ſitiunt,* ále też y Páńſkim Krolewſkim Jmionom y Tytułom ſię przypodobáło: *Simile eſt Regnum Cælorum homini Regi, qui fecit nuptias filio ſuo,* iákoby zweſela świátowego wzywało y zápráſzało, niebo do ſzczęścia wiecznego. Więc áni wątpić trzebá iż JASNIE WIELMOZNA JMC Pánią ELZBIETĘ HRABINA ná Ruſzczy, Bránicach, Tykocinie, Rátmie, z BRANICKICH TARŁOWA WOIEWODZINA Sándomirſką, ziem Podolſkich y Woyſk Koronnych GENERAŁOWA, Kámieniecką, Látyczewſką, Sokálſką, Jáſielſką, Medycką, STAROSCINA z Abráámem ſtáteczną ku BOGU, wiárą y godney ſtárożytnością Fámilyi, z Jobem cierpliwym ponoſzeniem dolegliwości ná ſiebie od BOGA przepuſzczonych y Páńſkiego Jmieniá zácnością, z Moyżeſzem obſerwáncyą

przy-

przykázań Boſkich emuluiącą, śmierć nie zſtárłá, ále Ją życzliwe zábráły do ſiebie niebá. Byſtrociekáwemu Prowerbialiſty Páńſkiego geniuſzowi wiele ſię rzeczy trudne do inweſtygácyi zdáły miedzy ktoremi drogi orłá ná niebie zwiedzieć niemogł: *Jgnoro viam aquilæ in cælo*. Cięſzko było Prowerbialiście Páńſkiemu po niebieſkiey cyrkumferencyi drogę zwiedzieć byſtrolotnego Orłá, cięźey przyznam ſię Herbownego Gryfa, z Orłá, y Lwa z kompendyowaną máiącego w ſobie náturę po ſarmáckiem polu w JASNIE WIELMOZNYCH Antenátach zwiedzieć *Cunas Primam revolvendo originem*. Wyſoko od Krolewſkich Májeſtátow záczynáiącą ſię Fámilią bo od Leſzká trzeciego Monárchy Polſkiego w JAXIE Xiążęciu Serbii *Humili deducere ſtylo*. Ten Dom zácnością, ſtárożytnością nie mniey pobożnością ná świątnice Páńſkie profuzyą, záráz wpierwſzych ſwoich záiáśniáł Przodkách ták że mu Okolſki tę czyni illácyą, kompáruiąc Dom ten z Nummą Gryfitem: *Quapropter ut gallieni nummis ad Gryphos ſubſcriptum fuit, Apolini Conſulari Auguſto, ita his ſubſcribendum à Polonis conſtituantur, Auguſti ob opus altum*. Sam Herb Gryf ſwobodá názwány od uſtáwiczney ná Kościoły ſzczodroty Gryfitow z kąd Jáxá. W Miechowie Kánonikow Regularnych *Sanctiſſimi ſepulchri Hieroſolimitani*, ná Zwierzyńcu pod Krákowem Kláſztoru Pánień Norbertánek Zákonu Premonſtráteńſkiego Fundátor y w wielu Gryfitow Jaxycow Potomkow ſwoich wielkiemi dochodámi opátrzyciel ſzczodrobliwy, z ktorych Jánice Biſkupowi Wrocłáwſkiemu á potym ArcyBiſkupowi Gnieżnienſkmu to Epitáfium Archikátedrálny Prymácyalny Kościoł Gnieżnienſki czytáć potomnym wiekom pozwolił:

Hic minuit cenſus quos nuper adauxerat illi
Præceſor Sancta perditione tamen,
Multa dedit Templis ſed plus quod ſtruxerat ipſe
Cænobio magnæ Religionis opus.

STEFAN Drugi Syn Jaxy ſtárſzego Woiewodá Krákowſki głádkiey Senator wymowy ktorá do nákłonienia ſerc Polſkich ná czyię tylko chciał ſtronę ſiłá mu pomágáłá, ták że ſię o nim práwdziło Wirgiliuſza effatum:

E Et

Et Comitem Eneam juxta natumquè tenebat.
Jngrediens varioquè viam ſermone levabat.

GEDEON Biſkup Krákowſki z teyże Fámilyi wſzelkich tálentow Práłát zá Tego Swiętego Flotyáná Męczenniká y Pátroná Korony Polſkiey Kości Swięte powitáne. Jemu ná Klepárzu Krákowſkim Kościoł wyfundował, Kielecki Kościoł Prałátámi y Kánonikámi z choynym funduſzem ozdobił, Wąchocki Kościoł z fundamentu wyſtáwił Jego choyności ſłużyło Filozofá przyſłowie: *Qui Cælo cenſum pendit, nunquam ſinè cenſu eſt.* Nádgrodził mu BOG tę Jego liberalią w ſzczęśliwey edukácyi Synowcá ſwego, potym Biſkupá Płockiego náuką pobożnością do wſzyſtkich funkcyi ſpoſobnością ſłáwnego, á iáko Okolſki o nim wynotowáł że y Mieczyſłáwa Monárchę potyrańſku pánuiącego z Tronu złożył z Cáłą Rzeczą-Poſpolitą á Kázimierza Brátá ſwego ná Tronie oſadził, ták wielkiey był dzielności Senátor. KLEMENS Káſztelan Krákowſki Syn Drugi Stefáná, Woiewody Krákowſkiego ſłáwny legacyą do Krola Węgierſkiego Beli w Roku 1239. z Jánuſzem Woiewodą Krákowſkim kędy nie tylko przyiáźń między nim y Bolesłáwem ná ten czas Regnántem z kombinował, ále też y Kunegundę álbo Kingę, Temuż Monárſze zá Máłżonkę ſprowádził, wielkim dárem ſwemu ſię przyſługuiąc Monárſze; gdyż według Platona: *Magnum Deorum munus amicus.* Klaſztor Stániątecki Zákonnic Benedyktá Swiętego wyſtáwił, y tám Corkę ſwoię Wiſendę chcącą ſłużyć BOGU ná świątobliwy oddáł żywot, MAREK Woiewoda Krákowſki Syn trzeci Woiewody Krákowſkiego ták dziwney roſtropności Pán, o ktorym táká byłá ná ten czas w Kroleſtwie náſzym opinia że do niego iáko do *Oraculum* wrzeczach wątpliwych y zakłoconych Synowie Koronni ugęſzczali; w tym godnym Senátorze uznáwali wſzyſcy ſámą rzeczą co Horácyuſz w poſpolitości nápiſał.

Ad ſummum ſapiens uno minor eſt Jove dives.
Liber honoratus pulcher Rex denique Regum.

Ale ná coż *Magnos* Stárożytnego Domu *revolvere faſces,* dłużſzą dedukcyą godnych Senátorow *Jn utroquè* záſiadaiących *ſubſelio,* dosyć *à ſolis Regnanti-*

gnantium descendentem monstrare propaginem kiedy y teráźnieſze wieki *Pares Patriæ Patres magnos ſtatores & Senatores* głoſzą. JAN KLEMENS BRANICKI Marſzałek nádworny Koronny Dziád Swietey Pámięci JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sandomirſkiey ták, Márſzałkowſką piáſtował Láſkę że *pro fide libertate Pace & ſalute Civium* nieprzełámaną Polſkiemu pokázał świátu wprzod ſobie wielkiemi Ją záſłużywſzy Czynámi bo będąc ieſzcze Stolnikiem Koronnym z poſelſkiey funkcyi deputowany Kommiſarz ná ſądy Fiſzkalne oczym *conſtit* 1661. Márſzałkiem Trybunáłu Koronnego zoſtáwſzy, ſpráwiedliwość bez reſpektu z wielką Jmienia ſwego chwałą czynił: *Jn rem non in Perſonam dicebat ſententiam* w Dányi w Holſacy y ná roznych kámpámentach męſtwa ſwego wielki zoſtáwił dokument, ktorego: *Creſcit poſtremo tempore fama magis.* Z tego Káwalerſkiego ſercá wſpániałości nie inną *in ſociam vitæ* bierze tylko ſłáwnego woiowniká STEFANA CZARNECKIEGO Woiewody Kijowſkiego: *Cujus nomen clarum toto fulſit in orbe.* Corkę Alexandrę Kátirzynę z Tey zrodzony JASNIE WIELMOZNY STEFAN MIKOŁAY HRABIA ná Ruſzczy, Bránicach, Tykocinie, Rátmie, Bránicki, WOIEWODA Podlaſki, Bielſki, Bráńſki Kroſieńſki, Rátyńſki, STAROSTA, Ociec Swietey Pámięci JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sándomirſkiey z dziecinnych pieluch *ad purpuram* urodzony, záſłużoną ſobie w Oyczyźnie *Magnis meritis Senatoriam* Woiewodztwa Podlaſkiego przyiął *dignitatem, alto nexu ſangvinis* z Sápieżyńſkim złączył ſię Domem *ad Proſpera* Ceſárza Kolumny ſwoy wiodącym początek w JASNIE WIELMOZNEY KATARZYNIE SAPIEZANCE, WOIEWODZANCE Wileńſkiey, Hetmanownie Wielkiey Wielkiego Xięſtwa Litewſkiego. Tá godná pará Senátorſką iáśnieiąca Purpurą godnym ſię záſzczycá w oczach Polſkiey Gracyáliſtą. JANEM KAZIMIERZEM HRABIA ná Ruſzczy, Bránicach, Tykocinie, Rátmie, Bránickim WOIEWODA Krákowſkim y Hetmanem Polnym Koronnym, o ktorym to śmiele mowić mogę, że BOG z niego dáł ták wá-

lecznego Hetmaná o iákich niegdyś proſił dlá Polſki Pòéta.

Da tales terra Polona Duces ut ſint pro Patria que ſuique
(Regis ſalute
Bella movere ſciant, bella movere ferant.

Szczyci ſię y żyiącemi ieſzcze Kroleſtwá Sármáckiego Heroinámi JASNIE WIELMOZNEMI SAPIEZYNA Podſkárbiną Wielką, Litewſką, Siedlnicką, Podſkárbiną, Wielką Koronną, JASNIE OSWIECONA XIEZNA Lubomirſką Stárościną Bolemowſką, ktorym ná Polſką ozdobę y Páńſkich przymiotow záſzczyt życie niech BOG dá náydłuſzſze życze z Pòétą: *Da ſpatium vitæ multos, da Jupiter annos,* Tegoż ſzczepu Roſzczka Swietey Pámięci JASNIE WIELMOZNA WOIEWODZINA Sándomirſka, w buyno Páńſkich przymiotow zákwitáiąca ozdoby, doyżrałą záwſze wielkiego urodzenia w poważnych obyczaiách ná ſobie reprezentowáłá porę z młodości lát ſwoich niewinności, rzadkiey roſtropności y z kompendyowanych tálentow káżdy mogł obáczyć doſkonáłość: *Integritas virtusquè ſuo tutamine tuta,* z złotym POTOCKICH *primò votò* złączona Domem w JASNIE WIELMOZNYM XAWERYM POTOCKIM STAROSCIE Sokálſkim, w Herbownym Gryfie iuż nie złotych Gor ále złotego Potoku poprzyſiężonym máłżeńſkiem ſtrzegłá obowiązkiem ktorych niezwyciężona ſłáwá po cáłym Polſkim ſłynie świecie zá zdániem Pòéty.

Ferte alii pectus Patriamquè in voce tenente,
In factis portat, fortia verba Potok.

Nieodżegnáná y potroynym Krzyżem śmierć wydárłá dożywotniego Przyiáciela toż ſámo śmiertelności práwo ktore Jey teraz życie wydárło ſpolnego życia Gryfowi z Piławą dłużey niedopuściło. *Jus ſtrictum eſt Cœli, nullo caſſabile facto.* Drugim obowiązkiem złączyłá ſię z ſtárożytnym od Pierwſzych Plántátorow Polſki TARŁOWSKIM Domem o ktorym *Orbis Polonus Tomo tertio* świádczy: *Eſt enim Familia Starzarum in Regno antiquiſſima præſtantiſſimaquè & ab ipſis primis Erectoribus Regnorum, Czechi & Lechi nomen ſuum dignitatisquè Authoritatem in Polonia retinens;* iá-

koż

koż żaden wiek *ab Ævo Polono immemorabiliter*, od Senátorſkiego przez TARŁOW nie wákował krzeſłá, gdy oprocz Arcy-Biſkupich Biſkupich Subſeliow 13. WOIEWODOW Sándomirſkich 8. Lubelſkich Podolſki 1. w Polſkim záſiadáło Senácie, niepoliczona Káſztelánow liczbá z ktorych mi iednego niewygluzowáná z ſerc náſzych wyrywá z uſt wdzięczność JASNIE WIELMOZNEGO JMCi Pána ZYGMUNTA TARŁA Sądeckiego Káſztellána Ten *priſcæ pietatis*. Senátor uwiádomiony o Reformowanych Seráfickiego Oycá Synách *Sine proprio & in vita communi* żyiących, áby ſię *præter avitos titulos*, przed BOGIEM záſzczycił Tytułem pierwſzego Jntroduktorá do Polſki *Ordinis Minorum Reformatorum* y innych fundátorow *ad æmulam* wzbudził *pietatem, applicuit dextram dominasquè ſecures arripuit* w Dziedzicznym ſwoim mieście Zákliczynie *primam erexit plantam* ktorá iuż ſzczęśliwie ná Trzecią rozkrzewia ſię Prowincyą; Ták záwſze ná placu grádywa láury wyciná Topor.

Nec Te laurigeras puduit Gradive ſecures,
Secura geſtare manu.

Ná gruntách Oyczyſtych Kościoły ſtáwiá *Heu rara ſecuris aurea* z obuch akcyi *Aſcia gloriæ operaria* w tym tedy ták wielkim Domu powinſzowáłá ſobie Swiętey Pámięci JASNIE WIELMOZNA WOIEWODZINA Sándomirſká ſzczęśliwey z Pòétą konjunkcyi: *Felix quæ tantis animum natalibus æquat.* W Twoiey godney Oſobie JASNIE WIELMOZNY MCi Pánie JANIE HRABIO ná Tęczynie, y Czekárzowicách TARŁO, WOIEWODO Sándomirſki Ziem Podolſkich y Woyſk Koronnych GENERALE, Kámieniecki, Látyczewſki, Sokálſki, Jáſielſki, Medycki, STAROSTO. Fundatorze y Dobrodzieiu náſz, ktorego przy tey fátálney ſcenie ſwoiey śmiertelnym iuż podrugi ráz adumbrowáney cieniem záżálone nád ſwoiego życia ſtrátą widzi obiectum:

Lacrymam trudit lacryma alteriquè altera
Cedit, quo major creſcit Luctus.

Miáłá z Ciebie ſłáwę Honor y Chwáłę w iákiey cię widzi Oyczyzná y dálſze będą piſáć wieki.

Tellus te varii, ſcribent in floribus horæ,
Longaque perpetui ducent in ſæcula faſti.

Powzięłá z cáłego Prześwietnego Jmieniá TARŁOWSKIEGO wielkich w Rzeczy-Poſpolitey Mężow godności ſwoiey przymnożoną zácność *Dat Domus hiſtoriam, totoque legetur in orbe.* Dopieroż wielkich Domow JASNIE OSWIECONE, JASNIE WIELMOZNE Familie, iáko to SANGUSZKOW, RADZIWIŁOW, CZARTORYISKICH, CZETWERTYNSKICH, LUBOMIRSKICH, JABŁONOWSKICH, SZEMBEKOW, ZAŁUSKICH, POTOCKICH, DANIEŁOWICZOW, RZEWUSKICH, MNISZCHOW, SAPIECHOW, CETNEROW, GOSKICH, WIELOPOLSKICH, MYSZKOWSKICH, SIENIAWSKICH, MAŁACHOWSKICH, HUMIECKICH, OPALINSKICH CZARNECKICH, OSOLINSKICH, KOSSAKOWSKICH, y innych złotego Oyczyſtego Gryfa ſplendorem Jmieniá ſwego przyozdobili o ktorych beſpiecznie mowię z Pòétą:

Sceptris inſignes, & Regum Culmine ſummæ,
Convênere Domus, & qui lectiſſimus orbi
Sangvis erat Lechico.

J tác tó byłá Herbownego Jey Gryfá drogá w Páńſkich niezátámowána tytułách ktorey ciekáwym okiem po obſzernym niebie dochodził Prowerbialiſtá Páńſki *viam aquilæ in cælo.* JASNIE WIELMOZNA WOIEWODZINA Sándomirſká w Herbownym ſwoim Gryfie z nátury Orłá y Lwá złożoney ták ſię żywym umyſłem wznoſiłá ku niebu, że Orłowi podpiſáne od Wirgiliuſza ſłużyło Jey Epigráfe: *Viam affectat olimpo.* że y wſpoł nátury Lwa w Herbownym reprezentowaney Gryfie y ná krok nieuchybiłá, iáko między Niebieſkiemi znáyduiącego ſię aſpektámi ktoremu Saawedra przypiſał: *Ut ſciat regnare.* Toć JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sándomirſkiey śmierć cále nie Zſtárłá ále Ją życzliwe do ſiębie zábráły niebá. Záwiſna życiu náſzemu śmierć bárdzo piękny u Dánielá Proroká Dan: 4. odbiera pánegyryk: *Ecce vigil & Sanctus deſcendit de Cælo,* Oto czuyny y Swięty zſtąpił z niebá Niedziwuię ſię że wielką czuy-

nością

nością ſtrzegącą ná życie ludzkie Dániel Prorok ná-
zywá śmierc, bo żádney okázyi, żádney okoliczno-
ści nieprzepuſzczaiącá, w ten czas kiedy ſię człowiek
náymniey nieſpodziewá czuwa ná życie ludzkie *Vigil.*
KAZIMIERZ Drugi Krol Polſki Krolewſki ſprawu-
ie bánkiet, náyprzednieyſi Pánowie z nim ſię we-
ſelą, Krolewſkie Godne nie śmiertelney ſłáwy wy-
chwaláią czyny ſzczęścia ſobie pod ták wielkiey do-
broci Pána Rządem w iák náydłuſze winſzuią, látá
on ledwo co zácznie o nieśmiertelności duſzy y
niebieſkim dyſkurs błogoſłáwieńſtwie zá zdrowie Kro-
leſtwá ſwego y cáłey Rzeczy-Poſpolitey zgromádzo-
nych ſtánow gdy bierze kielich w rękę w śmiertel-
ney upádá mdłości, w kilku godzinách ciáło zduſzą
rozłączyć ſię muſiáło upátrzyłá go, y uſtrzegłá w
ten czas śmierć gdy o niey bynáymniey nie my-
ślał *Vigil* y weſołe w ſmutne zámieniwſzy wſzy-
tkich zgromádzonych myśli, tę o nim Eklezyaſty-
ká Páńſkiego w imáginácyi kázdego zoſtáwiłá pá-
miątkę: *Sic & Rex hodie eſt, & cras morietur* Eccl:
10. WŁADYSŁAW Czeski oraz y *W*ęgierſki
Krol, gdy myśli o weſelnym ákcie dlá ſiebie ſá-
mego z Corką Károlá Krolá Francuſkiego Mágdá-
leną, Krolewſką ſię pompą przyſzłe gody máłżeń-
ſkie ſwoie odpráwić gotuie, złote kárety, y Prze-
dnieyſzych Pánow do Paryża z ſiedmſet náywybor-
nieyſzey Szláchty purpurą złotem, perłámi ozdobio-
nych po przyſzłą ſwoię Máłżonkę wyprawia. Te-
goż ſámego dnia gdy ták zácne poſelſtwo do Pá-
ryża wieżdża Poczta śmierć *WŁADYSŁAWA* publi-
kuie, wſzyſcy weſołego poſelſtwa ſwego záłoſną w
ſercach uczuli trágedyą przez tyránki życia ludz-
kiego czułość Pánu ſwemu zádną *Vigil.* Záden
czas, żádne mieyſce nie ieſt excypowáne, niepytá
ſię gdzie ſię kto urodził á żeby y tám życie ſwo-
ie ſkończył, ále gdzie zápádnie, gdzie uſtrzeże *Vi-
gil,* tám życie bierze. Rodzi ſię ALEXANDER
Wielki w Pelli ále w Bábiloniy z świátem ſię żegna
Alexandrum magnum Pella genuit Babilon peremp ſit.
Annibál w Afryce pierwſze obáczył świátło, lecz
Bityńſka trumna od oczu go ukryłá ludzkich. Ká-

toná nowonárodzonego śiedmiogorzysty Rzym powitáł, Utycki kráy pożegnáł. Korneliuszow Scypionow włoskie zrodziły kráie, Hiszpáńskie zámorzyło Krolestwo. Urodził się w sulmie zácny *Wierszopisz* Owidyusz, lecz Pontyckie wygnánie życie mu odięło. Traiánus w záchodnich urodzony Páństwach, á w oryentálnych umieráć muśiáł. *Wirgiliusza* wydałá ná świát mantua, Brundusium życie wydárło. Urodziłá się Swiętey Pámięci JASNIE *WIELMOZNA WOIEWODZINA* Sándomirska w Páńskim Gryfitow Domu, áż Ją śmierć y pod TARŁO*WSKICH* Toporow strážą, czyli stárzą, ustrzegłá upilnowálá *Vigil.* Pilnował dosyć y pielęgnował JASNIE *WIELMOZNY WOIEWODA* z dwoiákiey obligacyi y iáko mąż żony y iáko Dziád wnuki swoiey ukocháney zdrowiá z wielką expensą zprowádzani medycy zábiegáli co tylko inwencyi mieli śmiertelnym áffekcyom áby gory niebráły, ále strzegącey ná życie Swietey Pámięci *JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY* Sándomirskiey śmierci czuyney łotryni *Vigil* upilnowáć niemogli. *W*dárłá się y między Páńskich Jmion konjunkcyą, ostrych nieuwáżáłá w Herbownym stárzy żeleżcow, w *Opolu*, gdzie wszytkim do długoletniego życia, miłe otwárte pole. *JASNIE WIELMOZNA WOIEWODZINA* Sándomirská zámknęłá, życie Chybiłá y wrodzonego trybu wesołá ludzkim sensem wiosna kiedy w ten czas, gdy kwiecistym zwykłá ziemię obiiáć szpálerem elementarną ziemię ná dálszą kontentęce oczu ludzkich otwieráć *in Aprili*, zemknełá śmierć z oczu nászych ták godne obiectum *JASNIE WIELMOZNA WOIEWODZINA* Sándomirską. Tę tylko zostáwuiąc pámiątkę że w *Opolu* Polská Senátorka zkąd Polácy, *à Polo* denominacyą, biorą życie zákończyłá mowić mogłá z Pòëtą: *Nos Patriæ fines, & dulcia linquimus arva.* Przeciwko tey ná życie ludzkie wigilantce śmierci *Vigil*, dobrą się we wnątrz opátrzyłá strážą Swiętey Pámięci *JASNIE WIELMOZNA WOIEWODZINA* Sándomirská słucháiąc Mądrości Przedwieczney przestrogi: *Vigilate quia nescitis quà horà Dominus vester venturus est.* Czuycie bo niewiecie ktorey godziny Pán weźwie do siebie, áby

się poká-

ſię pokázałá gotową ná woli y wezwánia Boſkiego dyſpozycyą, uſtáwicznemi ſpowiedziámi, świętemi oczyſzczałá Duſzę ſwoię wiedząc że *Nil coinquinatum intrabit in Regnum Cælorum.* Sákrámentem, Ciáłá y Krwie JEZUSOWEY poſiláłá ſię w dáleką drogę wieczności, uſtáwicznemi áktámi dyſponowáná Jey duſza do náypretſzego z BOGIEM złączenia, chorob bolow dolegliwości ſwoich BOGU offiarowániem uniknęłá nieſpodziewánie ná życie ludzkie dybiącego ſtroża *Vigil* śmierci zámáchow, ſámá przez wcześne przygotowánie do śmierci zoſtáwſzy ſtrożem duſzy ſwoiey. Czuyná tedy ieſt śmierć ná życie zdrowie náſze, ále zá coż ią świętą zowią, y te koniunkcyą nieuchronną czynią: *Vigil & Sanctus deſcendit de Cælo.* Czuyny y święty zſtąpił z Niebá. Do tegoż aż przyſzło że nieubłágáną tyránkę rozboiem y krádzieżą żyiącą lárwę, piekielną goſpodynią, czartowſką żonę, bo ią ták święty Chryzolog definiuie: *Mors deſperationis domina, incredibilitatis mater, germana corruptionis, inferni parens, diaboli conjunx, omnium malorum regina*, w Swiętych pokłádáią liczbę, y tym ią tytułem honoruią: *Sanctus deſcendit de Cælo*, y Swięty zſtąpił z niebá, nie bez táiemnice bo lubo śmierć zwielu miár bezbożná ieſt też przecie y świętá, częścią dlá tego że Swiętey BOGA Wſzechmogącego woli wierná ieſt exekutorká, częścią dla tego że *ad modum recipientis recipitur*, y iáko złym y bezbożnym ludziom złá y bezbożná, ták świetym y dobrym ieſt świętá y dobrá bo żywot ten doczeſny z wiecznym przemieniá y nędzę świátá tego, terminuiąc owe záczyna roſkoſzy ktorych áni oko widziáło, áni ucho ſłyſzało, áni ſerce ludzkie poiąć może, iákie ſą ſporządzone dla niebieſkich elektow:

Cuncta bonis proſunt quos & mors ipſa beatos.
Efficit ut ſumant præmia principium.

Swiety Pámięci *JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY* Sándomirſkiey życie do tegoż zmierzało terminu. Byłá to Páni ná wzor owey biáłogłowy ktorą przybráną w niebieſkie ſplendory *mulier amicta* lotnym pędem ná świętą puſtynią ſpieſzącą byſtrolotnym okiem doyzráł Apokáliptyczny orzeł Ján

Swięty: *Datæ ſunt mulieri alæ duæ, ut volaret in deſertum,* dáne ſą niewieście ſkrzydłá áby leciáłá ná puſzczą, á co po tey ſátydze niebieſkiey Dyannie w cáłego niebá przybráney appárencyą, ná puſte unoſić ſię mieyſca: *Ut volaret in deſertum,* áby podobno od oká ludzkiego z cnot Swiętych ſámego niebá godnych uniknęłá ſplendecą. Náder dobrze ſobie porádziłá Tá świetá Páni że nietylko ſtáráłá ſię z świętną przed świátem pokázać ſię ozdobą, ále też y do ſámego niebá cnotą ſię w zbiiáłá: *Ut volaret in deſertum.* To piękná welce niebu, przyięmná świátu záwołáná nowiná, tyle w Páńſkiey lub Krolewſkiey iáśnieć purpurze, ile w cnotliwey poſturze, kędy to Páłáce Páńſkie Zákonney rownaią ſię Klauzurze tám duſzę świete cále od świáta zámknięte, á ſámemu hołduiące BOGU, częściey do Kościelnych kątow w Ducha wzdychaiące pobożności niżeli do świátowych márności, miáſto miętkich puchow, álbo pod ich powierzchnym kſztałtem ſkryte rożne mortyfikácye ciáło dlá nieba obciążáły gwałtem: *Regnum Cælorum vim patitur, & violenti rapiunt illud.* Mowić ſię o tákich Páńſkich Páłácach može co niegdyś Sokrátes o Teodozyuſza Ceſarza Páłácu nápiſał: *Palatium ſic diſpoſuit, ut haud alienum eſſet à monaſterio:* Jednákiż proceder życia świątobliwego iák w Páłácu, ták w Kláſztorze, Tym trybem cáły trákt życia ſwego prowádziłá Swietey Pámięci JASNIE WIELMOZNA WOIEWODZINA Sándomirſka nietylko świátową Godnością ludziom ále bárdziey BOGU z cnot zácnością ſtáráłá ſię pokázać w tey pobożney Páni widzieć było *teneritudinem animi,* czyſtość ſumnienia, częſtemi ugrontowáną ſpowiedziami, nábożeńſtwo żádnym nieuſtępuiące płonnieyſzym zábáwom moderácyą w rożnych kázuſách y dyſguſtách w ktorych iák drugiego Elzearego Swiętego: *Nemo vidit turbatum, nemo ſmutatum.* J więcże z tey rácyi śmierć nie święta: *Ecce vigil & Sanctus deſcendit de Cælo;* kiedy ták wyſokim záſługom ściele drogę do niebá, toć ztey ſámey racyi JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINY Sándomirſkiey śmierć nieſtárłá, ále Ją życzliwe zábrały niebá. Rokuie tám komuś J-

záiáſz

záiáſz Prorok że z ſámey tylko ſukni pozoru do Krolewſkiego má bydź wokowány Májeſtátu *Veſti-mentum tibi eſt eſto Princeps noſter.* Jſai: 3tio. Máſz ſuknią, kroluy nám ſzcześliwa inaugurácyá z ſámey tylko ſukni ná krolewſką godność, pominąwſzy wſzytkie Páńſkie przymioty z ſámey tylko ſukni upodobánia náywyżſze konferowáć rządy. Nie życzyłbym z ták nágłą do Tronu odzywáć ſię elekcyą, nie záwſze pod świętną ſuknią ánimuſz ſię znayduie Páńſki, do panowánia ſpoſobny. Podobá mi ſię odpowiedź Alexándrá Sewerá, ten gdy od aſſyſtuiących Májeſtátowi ſwoiemu przymowki odbierał, że ſię w podłych noſił ſukniách Páńſkim dáł rezolucyą ſercem: *Jmperatoria Maieſtas conſtat virtute, non corporis cultu.* Ceſarſki Májeſtát cnotá nie ſzátá zdobi. Tego był ſentymentu Alfons Krol Arrágońſki częſto o ſobie máwiáiący: *Malo moribus & authoritate meos excellere, quàm diademmate & Purpurâ.* Wolę dobremi obyczaiámi y powágą poprzedzać innych á niżeli Krolewſką Koroną y Purpurą. Ná máło ſię przydáło Ewángelicznemu Goſpodárzowi że ſię w Purpurę y Biſior ſtroił, kiedy ſobie przez to ákceptacyi u niebá niewyrobił, y owſzem odrzucony od niebieſkich Páłácow zoſtáł; á Ján Swięty w Wielbłądzey tylko chodząc ſkorze między pierwſzych w niebieſkim kompucie ieſt policzony. *Non ſurrexit major Joanne Baptiſta.* Chciał Job ſpráwiedliwy powſtáć właſce u BOGA muſiáł ſię ſukien ſwoich pozbáwić: *Tunc ſurrexit Job & ſcidit veſtimenta ſua.* Swiętą Fránciſzkę Rzymiankę chociáſz bogátych włości, y májetności Pánią, nikt nigdy w świetnych nie widział ſukniach. Elzbieta Swięta Krolowá Węgierſká Krolewſkie purpury Páludámentá zámieniłá w ubogą Oycá y Pátryáchy mego Fránciſzká Swiętego Trzeciego Zákonu ſukienkę, áby ſię nágiemu przypodobáła Chryſtuſowi, ktoremu znáć w krolewſkich ſzátach przedtym do komplácencyi byłá! nieprzypádłá, takim informowaná inſtynktem: Jdzie do Kościołá we drzwiách obáczy Ukrzyżowanego Zbáwicielá y płomieniſtym záwołá áffektem: BOG moy ná Krzyżu dlá mnie nági wiſi, á iá w drogich złoto-

G2 głowách,

głowách, perłách, dyámentách nośić śię będę, prędká odmiána bo z ſerca pochodząca, złote ſuknie w ubogi zámienia hábit, pod ubogą odzierżą drogą obráłá konſerwowáć duſzę, według ſentymentu Auguſtyná Swiętego: *Sæpè ſolet ſub nigro habitu anima ſatis pura latitare.* Elżbieta Swięta Krolowá Portugalſká iákoby niedáremnie chciałá nośić ciotki ſwoiey Swiętey Elżbiety Krolowey Węgierſkiey Jmię, tylko záráz zkonformácyą Jey Swiętym obyczáiom, tegoż Zákonu Trzeciego bierze ná śiebie ſukienkę y ták BOGU ſłuży, iáko iey świątobliwość życiá wſzytkim zupełną dáie informácyą. Do tych to Swiętych Krolowych podobno Jzáiaſz odzywáiące śię ſłyſzał niebo, *Veſtimentum tibi eſt, eſto Princeps noſter.* Máſz ſuknią kroluy nam. Do zákonnych álbowiem ciſnącym śię ſukni ſamo ápplauduie niebo, ták uczyniło Błogoſłáwioney Eufemii y Domicylli Zákonu Dominiká Swiętego. Tá Swiętá Pánna corká Leſzká Krolá Polſkiego, kiedy hábit ná śiebie Zákonny bráłá kápellá iey niebieſká ná powietrzu gráłá. Jálná nietylko Jmieniem ále bárdziey życia świątobliwośćią Zákonu Oycá y Pátryarchy mego Fráńciſzká Swiętego pochodnia Klárá Swiętá miáła tę łáſkę od Chryſtuſa przy Zákonney Profeſsyi ſwoiey, że iey śię widomie pokázáwſzy z nieżwiedłego nigdy kwiecia uwiwſzy koronę, włożył Jey ná głowę ná znák że ią ſobie obráł zá niebieſką Oblubienicę. Podobnym ſpoſobem poſtąpiłá ſobie Swietey Pámięci JASNIE WIELMOZNA WOIEWODZINA Sándomirſká kiedy gárdząc iuż wſzytkim co tylko świát może prezentowáć wdzięcznego przykłádem KAZIMIERZA S. ktoremu gdy Ociec álbo Kroleſtwo Węgierſkie, álbo Xięſtwo dziedziczne Litewſkie obieráć ſobie dopuśćił, Swiętą żądzą o Kroleſtwo Niebieſkie prozbę ſwoię wznośił: *Regnum Cælorum expoſtulo.* O Sukienkę Trzeciego Zákonu Swiętego Oycá y Pátryárchy mego Fráńciſzká JASNIE WIELMOZNA WOIEWODZINA Sándomirſká pokornie upráſzałá. Niechciałá dáremnie ná ſobie nośić Jmienia Elzbiety Swiętey: *Cujus nec nomen quidem vacuum laudis eſt.* Tylko żeby ią byłá y w iędney bárwie Oycá Swiętego

tego Fráńciſzká emulowáłá świętą zdiętá záżdrością ku Niebieſkim Páłácom w Teyże Sukience chciáłá ſię pokázać w niebie co y Swiętá Jey Pátronká Elżbieta z tąd poſzło że iuż Tą Swiętą przybráná Jnweſtyturą, iákby ſię w ſámego przybráłá Chryſtuſá według informácyi Doktorá narodow Páwłá Swiętego: *Jnduimini Dominum noſtrum JESUM Chriſtum.* Sciśley y gorętſzym affektem z nim ſię łączyć poczęłá, w nim wſzyſtkie ſwoie zátápiałá żądze y áffekt w ukrzyżowánego Zbáwicielá ránách ſię zánurzáła, Jego cáłowáłá rány: *Quem tractavit manibus, rimavit oculis, libavit oſculis.* Z Jánem Arrágońſkim Krolem wlepiwſzy oczy w ukrzyżowanego Zbáwicielá Portret, ſerdecznym rzekłá tonem: O náyukochańſzy Zbáwicielu przepuść náyniegodnieyſzey, ſludze twoiey: Zmiłuy ſię náyłáſkáwſzy JEZU. Jednym ſłowem mowić to o Swiętey Pámięci JASNIE WIEŁMOZNEY WOIEWODZINEY Sándomirſkiey mogę, co o Jnnocencyuſie czwártym Pápieżu czytam: *Aulam ornavit ut aram, non auro, nec culcis, ſed moribus aureis.* J nie miałoż tu pretenſyi niebo z tą ſię odezwáć do duſzy Jey wokándą ktorą niegdyś doſłyſzáł Jzáiaſz Prorok: *Veſtimentum tibi eſt, eſto Princeps noſter.* Máſz ſuknią nietylko ná ciele, ktorąś ná dokument w zgárdy świátowych marności przyięłá, ále też y ná duſzy, przez ták wielkie ćwiczenia w cnotách y gorące ſię z BOGIEM ſwoim złączenia, kroluy w nas: *Nulli Cælum funera majora paravit*, ná dokument ſwoiey ku BOGU pobożności nie kędyindziey śmiertelnym zwłokom ſwoim obráłá mieyſce, tylko ná mieyſcu pobożności *Jn loco Patribus Scholarum Piarum dicato*, áby gdy przeſtáła świátu wyſokiemi iáśnieć honorámi, tu fundament pobożności ſwoiey przez Fundatorſką y dobroczynną założywſzy łáſkę iáśniáłá przed BOGIEM y niebem. Pámiętáiąc ſobie ná ſentyment Pliniuſza. *Pietatis tituli ſunt omnibus honoribus pulchriores*, Prawdziwie o niey prorokowáł koronat Jzráelſki: *Aſcenſiones in corde diſpoſuit ſuo in loco quem poſuit*, Gdy gornym umyſłem ſerdecznym affektem BOGU duſzę oddáłá, ná mieyſcu pobożności Ciáło złożyłá. Toc z tych wſzytkich rácyi nieomylną illacyą wnoſzę iż

H Swietey

Swiętey Pámięci JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sándomirſkiey śmierć nie zſtárłá ále Ją życzliwe do ſiebie zábráły niebá. Więc powtárzam do was Páńſko Zgromadzone záłoſne *Audytorium* ſłowá Zbáwicielowe: *Recedite non eſt enim mortua*, Odſtąpcie nie ieſt álbowiem umárłá, bo żyie wláſce u BOGA żyie w wáſzych pámięciach ktorzy *ad pompam funeris* prezencyi godney ſwoiey nieżáłowáliście, Więc zwiedniałęmi uſty dziękuię náyprzod Tobie JASNIE OSWIECONY MCi XIAZĘ PRYMASIE *Primeque Princeps Legate nate* ARCY-BISKUPIE Gnieźnieńſki zá łáſkáwą ná tey oſtátniey Duſzy Jey przyſłudze obecność Twoię, godna Senátorka y ktorego nieprzełamane dla Oyczyzny práce świątobliwe w Kościele Bożym Czyny od nikogo nieuprzedzone chwalebnym cżynią przed BOGIEM y świátem, y tá wyświádczona pobożność niechay w pozne wieki zákwitá przed BOGIEM záſługą. Przyznáie y to Herbownym Rożom Twoim, że podobnego Polſzcze Páſterza, Kroleſtwu Prymaſa, nie záraz Polſkie wydadzą Dziardyny:

Non generant, ſimiles Pæſtana Roſaria flores.
Nec ſimili Pharius, meſse ſuperbit ager.

Ná znák wdzięczności zá podiętą fátygę życzyć dáwno záſłużoney *inter Purpureos Eccleſiæ Patres Eminencyi*. Dziękuię y Tobie JASNIE OSWIECONY MCi XIAZĘ BISKUPIE KRAKOWSKI Tuteyſzey Dyecezyi Páſterzu że Duſzę Jey BOGU z Páſterſkich Rąk Twoich oddáieſz y do owczarni doprowadzaſz Boſkiey kędy *Unum ovile & unus Paſtor*, przez to wyświádczone Duſzy Jey Suffragium. Dufa że iáko świát polſki złotym záſług Wielkich Herbownego JUNOSZY, Twego kontentuie ſię Runem, ták Duſza Swietey Pámieci JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sandomirſkiey znáydzie przez Twoie Páſterſkie ręce ákceptácyą u BOGA, zá Tę áktowi temu przytomność życzyć długich wiekow z inkrementem Honorow: *Vive Purpureus ad grande Ecclleſiæ decus.* Przyznáie Herbownemu JUNOSZY Twemu że go nieporownanemi zdobiſz tálentámi.

Multas belle, Domos, aries hic pulcher adornat.

Non

Non ZAŁUSKANA, pulchrior ille Domo.

Tobie záś JASNIE WIELMOZNY MCi Pánie JANIE HRABIO z Tęnczyná y Czekárzowic TARŁO WOIEWODO Sándomirſki, Ziem Podólſkich y Woyſk Koronnych GENERALE, Kámieniecki, Latyczewſki, Sokálſki, Jáſielſki, Medycki STAROSTO. Fundátorze y Dobrodzieiu náſz dziękuie, zá wſzelkie dokumenta áffektow, iák zá życia ták po śmierci świádczone, y teraz przed BOGIEM wiecznie o Tobie pámietná, z tym ſię ogłáſzaiąc: *Noſtros non rumpit funus amores*. Widziałá Cię w zyciu ſwoim y doznáwałá kochaiącego męża, teraz po śmierci doznáie y wyznáie wielkiego Duſzy ſwoiey Dobrodzieia wielkiey miłości dokument upátrzył Grzegorz Swięty w Mágdálenie Swiętey że niedoſyć raz ále kilká rázy Grob Chryſtuſow náwiedzałá, y choć go iuż Zmártwychwſtáłego y widziáłá y wierzyłá przecież Grob náwiedzac nieprzeſtáwáła, y dáie rácyą: *Quia vis amoris intentionem multiplicat inqviſitionis* Ktoż iáwnie niewidzi w Tobie JASNIE WIELMOZNY WOIEWODO Sándomirſki *Vim amoris* przeciwko Swiętey Pámięci JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINY Sándomirſkiey ktory iuż po drugi raz *Pompam funeris ſtruis*, żádnych nieżałuiąc ſumptow nieprzepuſzczaiąc expenſom niewyżáłowaną Twoię oświádczasz pámięć nie zámierzony áffekt. Wdzięczna tego przed BOGIEM Swiety Pámięci JASNIE WIELMOZNA WOIEWODZINA Sándomirſka, ſámá Twoię támuie żale: *Sat funeri, ſat Lacrymis, ſat eſt datum doloribus*. Nie tylko iáko żona mężowi, lecz y iáko Wnuká Dziadowi ſerdeczne ryſuie votum:

Vive Pater longis remeet Tibi curſibûs ætas.
Et ſudent Pilii, tempora cana ſenis.

Dziękuie y wám JASNIE OSWIECONE XIAZĘTA Kázimirſki y Olſztyńſki STAROSTOWIE, kocháni Sioſtrzeńcy y żegná: *Dilecta valete Flumina*, zá tę ná Funebralnym powtornym ákcie ſwoim powtorną świádczoną Prezencyą, przy inkremencie długoletniego zdrowiá życzy affluencyi niebieſkich fáwo-row, y nigdy nieuſtáiących ſzczęścia ſukceſsow:

Continuent superi, pleno concessa Favore,
Gaudia, successusquè novos successibus addant.

Dziękuie y wam JASNIE OSWIECONE JASNIE WIELMOZNE, WIELMOZNE Kolligacye, ktorych czy zobligowaná pámięć, czyli Chrześciáńská sprowádziłá pobożność, zá godną temu áktowi assystencyą, żá pobożne zá Duszę swoię westchnienia ná znák wdzięczności przypominá wászym wielkim Urodzeniom Maniliuszá słowa: *Nascentes morimur, finisquè ab origine pendet.* J ktorym oná zákończyłá sposobem tego aż po letnych wiekách dopiero wam doczekáć życzy, tę pámięciom wászym zostáwuiąc reflexyą: Jmie się kiedyż tedyż y purpury mol śmiertelny, przyćmioná zostánie pámroką śmiertelną, y náyświetnieysza iasność, żádna w spániałość nie iest ták potężna, ktoraby się zámachem śmiertelnym oprzeć mogłá. Coż iest álbowiem życie násze, pięknie go pod pozorem oko ludzkie kontentuiącego kwiecia opisał Pòéta:

Vita quid est hominum viridantis flosculus horti,
Sole oriente oriens, sole cadente cadens.

Piękná ápparencya ná ksztáłt kwiátu rozwiiáć się wonią człowiekowi przynáleżących ákcyi káżdego kontentowáć, szpetná dyspárencya ledwie nie tegoż dnia z zápádáiącym słońcem kryć się pod ziemię y niszczeć. O błędy ludzkie, o nierozumne życiá ludzkiego chęci, y żyć krociuchno y niepewnym bydź káżdego momentu. Łudzi nas przewrotny świát, kiedy iák z wielu kwiátow z lát kikunástu, kilkudziesiąt, wiie niby wiánek záwsze więdnieiący, ráchuiemy ich cieszemy się wielością nie uwáżáiąc że záwsze z niebespieczeństwem, zę to życie násze ustáwicznie nam upływa, zá zdániem Augustyná Swiętego: *Quid quid temporis vivitur, de spatio vivendi demitur & quotidie fit minus minusquè quod restat.* W lát nászych by náywiekszey summie nie inná uchodzić może Artymetyká, tylko przez co momentálną substrákcyą, y mowić niemożna siła lát mámy, bo ktoreśmy mieli niemámy, wiemy tylko siłá nie mámy, nie siłá mamy, utrácilišmy dziecinny wiek, młodzieński wiek, ustáwicznie nam látá

giną,

giną, właśnie iáko w klepſydrze, ktorá gdy docieka w ten czas godzinę mierzy, ták y my gdy uſtáięmy w ten czas żyiemy, żyiąc umierámy oto zá námi tuż tuż śmierć godźi, y ná ieden krok nás niechce odſtąpić, iáko doświádczywſzy ná ſobie powiedział Dáwid: *Ego mors uno tantum gradu dividimur.* Já y śmierć iednym ſię ſtopniem dzielemy, ták ſię z nami zpokrewniłá że w iednym ſtopniu z nią ieſteśmy. Zgołá ochyńcie ſię wſzyſcy pátrzący ná te śmiertelne ciáła mego zwłoki przez pobożną imáginácyą w śmiertelnym popiele: *In unius tumba omnium ſit ſepultura.* Jużem Já dla ſiebie port zbáwienny ználazłá niechcę więcey zdoczeſnemi mieć ſpołeczności márnościami:

Inveni portum ſpes & Fortuna valete,
Nil mihi vobiſcum ludite nunc alcos.

Po dáney reflexyi żegná was wſzytkich ſłowy Zbáwicielowemi odemnie ná kázániu záłożonemi: *Recedite non eſt enim mortua.* Odſtąpcie nie ieſtem álbowiem umárłá. Wſpániały mam grob w żywey Pámięci Męża y Dziáda moiego, w ktorey choć śmiertelnym poſypáne popiołem Ciáło przecież iák ogień żyie, chociaſz fátalnym obálone rázem powſtáie iednák w częſtey rememorátywie chociaſz w okropnych umbrách záciemniáłe przecieſz w reflexyi nieuſtánney Jáſnym wſchodzę południem, iákoż nie płonna nádzieiá JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sándomirſkiey, bo ieżeliſz affidował Archanioł Swięty Ráfał Tobiaſza żę iáłmużna od śmierci uwalniá, y znáyduie miłoſierdzie u BOGA y żywot wieczny: *Eleemoſina à morte liberat, & facit invenire miſericordiam & vitam æternam.* Tob: 12. Toć ták wielkie profuzye ná ubogichch, ná Kláſztory, ná Mſze Swięte przy powtornym ákcie ſolemnym Pogrzebowym, zprowádzenie w ták liczney Kápłánow frequencyi żywot wieczny Swietey Pámięci JASNIE WIELMOZNEY WOIEWODZINEY Sándomirſkiey dáło: Toć dobra illacya *Recedite non eſt enim mortua,* Odſtąpcie nie ieſt álbowiem umárłá. Przytym iednák receſſie, káżdy z nas uczyń akceſs do Boſkiey łáſkáwości Chrześciańſkim

życząc Jey áffektem áby BOGA iák náyprędzey mogłá w wieczney z Swiętemi oglądać świá-- tłości, pospolitym Kośćiołá Swiętego Rytmem: *Requiem æternam dona Ei Domine, & lux perpetua luceat Ei cum Sanctis Tuis in æternum.* Odpoczynek wieczny dáy Jey Pánie, á świátłość wiekuista niechay Jey świeci z Swiętemi Twoiemi ná wieki. AMEN.



